

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVII Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Judejko (spr.)

Sędziowie: SSO Sławomir Olejnik

SSR del. do SO Zygmunt Przytulski

Protokolant st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015r.

sprawy M. K.

oskarżonego z art.212§1kk i art.212§2kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, z dnia 5 listopada 2014r., sygn. akt VIII K 221/13,

1/ uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art.17§1pkt.3kpk umarza postępowanie przeciwko oskarżonemu,

2/ zasądza od oskarżonego na rzecz spółki (...) S.A. z siedzibą w P. kwotę 420 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Zygmunt Przytulski Anna Judejko Sławomir Olejnik

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 5 listopada 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII K 221/13 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego **M. K.** za winnego tego, że w dniu 3 stycznia 2013 roku w P. wysłał do pracowników, doradców oraz inwestorów spółki (...) SA z siedzibą w P. wiadomości e-mail, z treści których wynikało, że prowadzi działania egzekucyjne na kwotę około 300.000 zł przeciwko (...) SA, co mogło narazić spółkę na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia działalności, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 k.k., za które wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

W punkcie II wyroku Sąd orzekł od oskarżonego nawiązkę na rzecz Fundacji (...) w K. w kwocie 1.000 zł.

W ostatnim punkcie orzeczenia Sąd Rejonowy na podstawie powołanych w nim przepisów orzekł o kosztach proces, obciążając nimi oskarżonego.

Opisany wyżej wyrok w całości zaskarżył **oskarżony** zarzucając orzeczeniu Sądu Rejonowego niesłuszne jego skazanie i wnosząc o jego uchylenie.

W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący wskazał, że nie zaprzecza on swym działaniom, jednak w jego ocenie nie powinien ponosić za nie odpowiedzialności karnej. Skarżący podkreślił, że wysłanie do A. W. wezwania do zapłaty uznał za egzekwowanie jego należności, zaś w wysłanych mailach przez pomyłkę swe działania określił mianem egzekucji, przy czym jego jedynym celem było zwrócenie uwagi inwestorów na nierzetelność oskarżyciela prywatnego. Dalej autor apelacji podkreślił, iż skutki jego pomówienia były niewspółmierne do krzywd wyrządzonych

przez samego oskarżyciela. Jednocześnie oskarżony podkreślił, iż A. W. na rozprawie składał fałszywe zeznania dotyczące praw do marki O. (...), a mimo tego nie poniósł z tego tytułu żadnych konsekwencji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wniesiona przez oskarżonego okazała się przynajmniej częściowo zasadna i skutkować musiała ingerencją w treść zaskarżonego orzeczenia w sposób niżej opisany.

Na wstępie podkreślić jednak należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie w niniejszej sprawie a następnie poprawnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Okręgowy wreszcie nie dostrzegł uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylecia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia.

Odnosząc się zaś do zarzutów zawartych w apelacji oskarżonego zauważyć warto, że M. K. nie kwestionował ustaleń Sądu Rejonowego co do tego, iż pracując w spółce (...) SA pożyczal on prezesowi tejże spółki (...) pieniądze, których od ww. nie odzyskał i co między innymi stało się przyczyną konfliktu pomiędzy oboma mężczyznami.

Oskarżony przyznał zarazem, że wysłał spółce wezwanie do zapłaty pożyczonych kwot pieniężnych jednocześnie informując działającego w jej imieniu A. W., że w wypadku braku zapłaty poinformuje inne osoby, że nie wywiązuje się on ze swych zobowiązań, a gdy A. W. zaprzeczył, by kiedykolwiek pożyczal pieniądze od oskarżonego, ten założył bloga, na którym opisywał działania spółki wobec jego osoby.

Nie budzi również wątpliwości fakt, że w dniu 3 stycznia 2013 roku oskarżony wysłał do kilku osób maile wraz z linkiem do prowadzonego przez siebie bloga, z treści którego wynikało, że prowadzi on działania egzekucyjne wobec spółki (...) SA, mimo że nie wystąpił on ze swymi roszczeniami na drogę postępowania sądowego.

Istotnym jest, iż okolicznościom wyżej wskazanym nie zaprzeczał sam oskarżony, który twierdził jednak, że sformułowanie o prowadzeniu działań egzekucyjnych było z jego strony jedynie przejęzyczeniem. Trzeba jednak z całą mocą potwierdzić, iż stanowisku takiemu nie sposób dać wiary. Oskarżony jest bowiem dorosłą osobą, uzyskał wykształcenie średnie i od wielu lat zajmował się sprawami spółki (...) SA jak również prowadził własną działalność gospodarczą w formie spółki prawa handlowego. Oczywistym jest zatem, iż oskarżony zna język, jakim posługują się podmioty gospodarcze, jak również zna procedury związane z egzekwowaniem jak i egzekucją wierzytelności. Sposób obrony oskarżonego przed Sądem wskazuje nadto, że oskarżony potrafi w sposób precyzyjny formułować swoje stanowisko. Tym samym oskarżony zdawać sobie musiał sprawę, że zupełnie inne wrażenie na potencjalnych inwestorach zrobić może użycie sformułowania „działania egzekucyjne”, które sugerowało, że spółka uchyla się od zaspokojenia wierzytelności, co do których istnieje tytuł wykonawczy i które w związku z tym skierowane zostały do egzekucji komorniczej, w sytuacji gdy sam fakt istnienia wierzytelności jak i ich wysokość pozostawały w rzeczywistości przedmiotem sporu pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem. Oskarżony zaś nawet nie wystąpił na drogę postępowania sądowego.

Niewątpliwie podanie w takiej sytuacji informacji o prowadzeniu działań egzekucyjnych co do wierzytelności stanowiącej równowartość 300.000 zł wskazywało na to, że sprawa znajduje się na etapie egzekucji, a spółka nie wykonuje tytułów wykonawczych, co mogło narażać tę spółkę na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia działalności, tym bardziej, że spółka ubiegała się o przyjęcie na rynek N. (...), o czym oskarżony wiedział.

Uznając, iż czyn przypisany oskarżonemu wypełniał znamiona przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. Sąd odwoławczy dokonując kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji uznał jednak, iż stopień jego społecznej szkodliwości nie wykroczył poza granice wskazane w treści art. 1 § 2 k.k., a co za tym idzie nie stanowił przestępstwa.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. W takim wypadku postępowanie karne podlega umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Zarazem o znikomości społecznej szkodliwości czynu zabronionego może przesądzić jedynie kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania takiego czynu, które łącznie - a nie każda z nich z osobna - wykazywać muszą subminimalny ładunek tej szkodliwości (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 1997 r., II KKN 135/96). Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze zaś pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Ocena zarzucanego oskarżonemu czynu przez pryzmat zdefiniowanych w art. 115 § 2 k.k. przesłanek oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nie pozwalała zaś na uznanie, iż szkodliwość tego czynu wykracza poza granicę wskazaną w treści art. 1 § 2 k.k.

Jakkolwiek czyn przypisany oskarżonemu należy do kategorii przestępstw formalnych z narażenia a dla wypełnienia jego znamion nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci rzeczywistego poniżenia lub utraty zaufania przez osobę lub inny podmiot zniesławienia nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu, że działanie oskarżonego nie spowodowało w rzeczywistości żadnych negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego. Giełda Papierów Wartościowych wskazała bowiem na inne przesłanki niedopuszczenia do obrotu, niż wynikające z działań oskarżonego. Choć przy tym, rozgłaszane przez oskarżonego informacje co do toczących się wobec pokrzywdzonego czynności egzekucyjnych były nieprawdziwe, to jednak istotne znaczenie dla oceny stopnia szkodliwości społecznej badanego czynu ma motywacja, jaka przyświecała oskarżonemu. W tym zaś zakresie M. K. konsekwentnie wskazywał, że jego zamiarem było zwrócenie uwagi potencjalnych kontrahentów na nierzetelne zachowanie A. W. a tym samym uchronienie tychże podmiotów przed wejściem w ryzykowne relacje gospodarcze. Co więcej, okoliczność tę zauważa sam Sąd Rejonowy, który w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia podkreślił, że oskarżony informował o swej opinii i czynił to, by przestrzec inne osoby przed nierzetelnym oskarżycielem a jego ocena nie była całkowicie bezpodstawną – pożyczał on bowiem pieniądze, których nie odzyskał i czuł się oszukany. Nie można zatem przyjąć, że oskarżony kierował się niskimi pobudkami a wręcz przeciwnie – jego działania miały uzasadniony i społecznie usprawiedliwiony cel.

Podkreślenia wymaga, że także sposób i okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu rzutowały na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości. M. K. zanim zdecydował się na założenie bloga i wysłanie wiadomości e-mail podjął bowiem działania mające skłonić A. W. do wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań. Dopiero nieskuteczność tychże działań a przede wszystkim ich zupełne zlekceważenie przez oskarżyciela zmotywowały oskarżonego do dalej idących działań. Oskarżony nie działał zatem pochopnie czy pod wpływem impulsu.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż szkodliwość społeczna czynu przypisanego M. K. nie wykracza poza limitującą granicę wskazaną w treści art. 1 § 2 k.k., w związku z czym uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu.

W ostatnim punkcie rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy na podstawie art. 628 i 629 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz spółki (...) SA z siedzibą w P. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, wpis uiszczony przez oskarżyciela prywatnego podlega zwrotowi przez prezesa sądu na podstawie art. 622 kpk.

Zygmunt Przytułski Anna Judejko Sławomir Olejnik